

Bohdan Wyżnikiewicz

Międzynarodowa konkurencyjność polskiego przemysłu*



INSTYTUT BADAŃ
NAD GOSPODARKĄ RYNKOWĄ

Wprowadzenie

Konkurencyjność produkcji przemysłowej jest pojęciem, które nie zostało ściśle zdefiniowane w teorii ekonomii. Panuje zatem dość duża i zrozumiała dowolność w posługiwaniu się tym pojęciem przez różnych autorów.

Najprostsza definicja konkurencyjności sprowadza się do stwierdzenia, że oznacza ona zdolność gospodarki (lub jej dowolnego elementu) do odnośnienia korzyści (zysku, nadwyżki nad kosztami) z działalności gospodarczej. Ponieważ działalność gospodarcza w systemie rynkowym oznacza stykanie się na rynku z innymi podmiotami gospodarczymi produkującymi takie same bądź podobne dobra, powstaje kwestia stawienia czoła tym podmiotom, czyli kwestia sprostania konkurencji. Według najprostszej definicji konkurencji, wytwórca, który jest w stanie skutecznie rywalizować z konkurentami na rynku (czego wyrazem jest uzyskiwanie zysku), jest konkurencyjny.

Pojęcie konkurencyjności charakteryzuje się tym, że można je stosować dla każdego stopnia agregacji: od pojedynczego wyrobu, przedsiębiorstwa, branży, sektora działalności (dowolnie definiowanego) do całego przemysłu lub gospodarki narodowej.

Rozważania dotyczące konkurencyjności komplikują się w przypadku rozpatrywania eksportu, produkcji przeznaczonej na rynki międzynarodowe, czyli w przypadku konkurowania z wytwórcami zagranicznymi. Komplikacja dotyczy konieczności uwzględniania cen zagranicznych i zmieniających się kursów walutowych. Obok efektywności wynikającej z racjonalnego gospodarowania zasobami przez krajowego wytwórcę, na konkurencyjność oddziałują czynniki kursu walutowego i ceny międzynarodowe. Im dany kraj jest bardziej otwarty na świat, tym mniejsza jest różnica między konkurencyjnością krajową i międzynarodową.

Niniejsze opracowanie poświęcone jest omówieniu rezultatów analizy międzynarodowej konkuren-

cyjności polskiego przemysłu przetwórczego w latach 1986–1996 przy zastosowaniu metody DRC (*Domestic Resource Cost*) – kosztów zasobów krajowych.

Metoda badań

Metoda DRC wywodzi się z rodziny metod analizy kosztów i korzyści (*Cost-Benefit Analysis*) stosowanych w międzynarodowych organizacjach gospodarczych i finansowych. Umożliwia przeprowadzenie analizy konkurencyjności obejmującej okresy krótkie i średnie. Wchodzi ona w skład grupy metod oceny projektów inwestycyjnych i alokacji zasobów opierających się na podejściu korzyści komparatywnych.

Jedną z zalet metody DRC jest oparcie się na rachunkowości przedsięwzięć oraz koncepcjach kosztów alternatywnych (*opportunity cost*). Inną ważną zaletą jest przedstawianie wyników w formie pojedynczych wskaźników, co umożliwi porównanie wyników badań wielu obiektów. Metoda DRC jest ponadto przydatna w wycenach w warunkach rynku, na którym ceny i relacje cen odbiegają od cen przeważających na rynku światowym. Sytuacja taka występuje nadal w gospodarce Polski, aczkolwiek w coraz mniejszym stopniu.

W badaniach konkurencyjności metoda DRC ma dwie wersje: mikroekonomiczną i makroekonomiczną.

W klasycznej **mikroekonomicznej metodzie DRC** porównuje się koszt zużywanych zasobów krajowych (kapitału i pracy) obliczony według cen z rynku światowego z wartością dodaną w cenach światowych generowaną przez te zasoby w trakcie procesu produkcyjnego. Mówimy, że produkcja danej branży jest konkurencyjna na rynkach międzynarodowych, jeżeli wartość dodana wyrażona w cenach światowych jest większa niż wartość krajowych zasobów zużytych do jej wytworzenia. W tej koncepcji o konkurencyjności

decyduje uzyskanie nadwyżki wartości dodanej nad wartością zużytych zasobów krajowych.

Tak definiowana konkurencyjność ma zastosowanie zarówno do produkcji, która jest przedmiotem wymiany międzynarodowej (*tradables*), jak i tej, która nie jest przedmiotem wymiany (*non-tradables*). W drugim przypadku chodzi o konkurencyjność hipotetyczną.

Do przeliczenia danych z warunków krajowych na międzynarodowe metodologia DRC wymaga dokładnych danych o strukturze kosztów w przedsiębiorstwie, nakładach pracy i kapitału.

Badania konkurencyjności przemysłu polskiego przeprowadzane były mikroekonomiczną metodą DRC dla roku 1986 przez Bank Światowy (około 50 branż według klasyfikacji KGN) i dla roku 1992 przez Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową (dla 11 branż KGN). Z uwagi na ogromną pracochłonność tej metody badania dla innych lat nie były przeprowadzane.

Porównanie wskaźników konkurencyjności dla lat 1986 i 1992 dla grupy tych samych branż wskazuje na generalnie wyraźną poprawę sytuacji. Z jedenastu branż tylko trzy pogorszyły wskaźniki konkurencyjności, a osiem branż polepszyło wskaźniki.

Rdzeniem **makroekonomicznej metody DRC** jest tablica przepływów międzygałęziowych, która dostarcza modelowi danych o powiązaniach pomiędzy sektorami gospodarki. Powiązania pomiędzy branżami i gałęziami występujące w macierzy przepływów międzygałęziowych stanowią dla modelu zużycie zasobów krajowych. Wskaźnik DRC stanowi relacja pomiędzy wartością dodaną w cenach krajowych a wartością dodaną w cenach światowych, co trochę odbiega od definicji tego wskaźnika w metodzie mikroekonomicznej. Jednakże interpretacja przypisywana wielkościom wskaźnika DRC przy określaniu konkurencyjności jest taka sama w obu metodach.

Metoda makroekonomiczna, z natury rzeczy, daje się stosować na każdym poziomie agregacji poczynając od całego sektora przemysłu, poprzez branże, aż do pojedynczego przedsiębiorstwa. Wymagana jest jedynie informacja o strukturze kosztów (nakładów), zgodna z klasyfikacją używaną w tablicy przepływów międzygałęziowych, oraz informacja o zagregowanych składnikach wartości dodanej, takich jak wynik finansowy, zyski, wynagrodzenia, składki na świadczenia społeczne, podatki i amortyzacja. Relacje cen krajowych do światowych powinny być zebrane dla każdej pozycji kosztów materiałowych badanej branży lub przedsiębiorstwa razem z kwadratową macierzą nakładów i wyników. Dla przykładu, warto wspomnieć, że relacje cenowe dla nakładów na surowce z danej branży w przemy-

śle węglowym są różne od takich relacji w przemyśle lekkim.

Metoda makroekonomiczna dostarcza wskaźniki DRC, które opierają się na przeciętnej strukturze kosztów, przeciętnej technologii oraz na średnich relacjach cen światowych do krajowych. Takie podejście jest korzystne dla ogólnej oceny konkurencyjności. Metoda mikroekonomiczna jest bardziej nakierowana na poszczególne przedsięwzięcia lub branże.

Wartość dodana w branżach zarówno w cenach krajowych, jak i światowych jest obliczana z uwzględnieniem nie tylko bezpośredniego zużycia materiałów, ale także zużycia pośredniego. W celu uwzględnienia efektu ciągnionego wykorzystano tablicę przepływów międzygałęziowych. Przyjęto upraszczające założenie, że struktura zużycia pośredniego branży jest taka sama jak sektora, do którego ona należy. Do wyliczenia wartości dodanej (tak w cenach krajowych, jak i światowych) od wartości produkcji odejmuje się – oprócz zużycia bezpośredniego materiałów, surowców i energii – również zużycie pośrednie, które oddaje ciągniony efekt powiązań międzygałęziowych.

Jeżeli wskaźnik DRC jest ujemny, to oznacza, że wartość dodana w cenach światowych jest ujemna, a więc w procesie produkcji zostaje zmniejszona wartość zużytych materiałów. Taka produkcja jest nie tylko niekonkurencyjna, ale stanowi również marnotrawstwo materiałów oceniane z perspektywy cen światowych. Zjawisko takie w gospodarce Polski pojawia się obecnie już tylko sporadycznie.

Niekonkurencyjna jest produkcja, dla której wskaźnik DRC jest większy od 1. Oznacza to bowiem, że wartość dodana w cenach światowych jest mniejsza niż wartość dodana wyrażona w cenach krajowych. Konkurencyjna jest tylko produkcja, dla której wskaźnik DRC jest mniejszy od 1, ale większy od zera.

Polepszenie lub pogorszenie konkurencyjności branży może nastąpić w krótkim okresie na skutek zmian cen na rynkach światowych lub zmian kursu złotego wobec innych walut. W okresie średnim zmiany konkurencyjności następują także w wyniku zmian efektywności gospodarowania w przedsiębiorstwach.

W prezentowanych niżej obliczeniach wskaźników DRC metodą makroekonomiczną wykorzystane zostały następujące grupy danych:

- Bezpośrednie zużycie materiałów do produkcji w poszczególnych branżach.
- Składniki produkcji sprzedanej i wartości dodanej.
- Średnie relacje cen światowych i krajowych materiałów i surowców roku w układzie agregacji



gałęzi tablicy przepływów międzygałęziowych oraz średnie relacje cen światowych i krajowych dla produktów poszczególnych branż.

● Tablica przepływów międzygałęziowych dla roku 1992 (36 × 36 gałęzi) uaktualniona w IBnGR.

Branże przemysłu ujęto według klasyfikacji Europejskiej Klasyfikacji Działalności (EKD). Dla uproszczenia terminologii określenie EKD „klasa” zostało zastąpione określeniem „branża”. Badanie objęło 172 branże przemysłowe, w tym także część branż przemysłu wydobywczego poza górnictwem.

Branże przemysłu oceniane pod względem konkurencyjności międzynarodowej zostały podzielone na cztery kategorie:

- konkurencyjne (wskaźnik DRC poniżej 0,9),
- o neutralnej konkurencyjności (wskaźnik DRC między 0,9 i 1,1),
- o potencjalnej konkurencyjności (wskaźnik DRC między 1,1 i 1,5),
- niekonkurencyjne (wskaźnik DRC powyżej 1,5 i poniżej zera).

Do branż o neutralnej konkurencyjności zaliczono branże o wskaźniku DRC bliskim jedności, a do

branż o potencjalnej konkurencyjności branże faktycznie niekonkurencyjne, które jednak rokują nadzieje na osiągnięcie konkurencyjności przy pewnej poprawie efektywności gospodarowania lub przy korzystnych dla nich zmianach cen światowych, bądź relacji cen krajowych do cen światowych.

Wyniki badania



tabeli przedstawione są zagregowane rezultaty badania konkurencyjności ze 172 branż przemysłu do 21 działów EKD.

Rezultaty badań przeprowadzanych tą metodą są publikowane przez Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową co sześć miesięcy od roku 1993.

W badaniach dla obu lat działami konkurencyjnymi są „produkcja maszyn biurowych i komputerów” oraz „produkcja wyrobów z pozostałych surowców niemetalicznych”, czyli produkcja materiałów budowlanych. Zastanawiające jest, że oba te działy wytwarzające różniące się od siebie produkty o od-

Kod EKD	Działy przemysłu	1995 I-XII	1996 I-XII
Konkurencyjne			
30	Produkcja maszyn biurowych i komputerów	0,588	0,752
26	Produkcja wyrobów z pozostałych surowców niemetalicznych	0,776	0,887
O neutralnej konkurencyjności			
33	Produkcja instrumentów medycznych, precyzyjnych i optycznych	0,910	0,970
24	Produkcja chemikaliów i wyrobów chemicznych	1,042	0,974
37	Zagospodarowanie odpadów	1,019	1,062
29	Produkcja maszyn i urządzeń	0,929	1,072
31	Produkcja maszyn i aparatury elektrycznej	1,131	1,085
O potencjalnej konkurencyjności			
32	Produkcja sprzętu i aparatury radiowej, telewizyjnej i komunikacyjnej	1,490	1,108
18	Produkcja odzieży i futrzarstwo	1,171	1,132
17	Produkcja tkanin	1,148	1,190
35	Produkcja pozostałego sprzętu transportowego	1,255	1,259
28	Produkcja wyrobów z metali (bez maszyn i urządzeń)	1,322	1,313
34	Produkcja pojazdów mechanicznych, przyczep i naczep	1,564	1,343
16	Produkcja wyrobów tytoniowych	6,960	1,347
22	Działalność wydawnicza i poligraficzna	1,442	1,389
36	Produkcja mebli, pozostała działalność produkcyjna	1,452	1,421
19	Obróbka skóry i produkcja wyrobów ze skóry	1,484	1,441
Niekonkurencyjne			
25	Produkcja wyrobów z gumy i tworzyw sztucznych	1,611	1,511
20	Produkcja drewna i wyrobów z drewna	1,551	1,593
15	Produkcja artykułów spożywczych i napojów	2,098	1,708
27	Produkcja metali	1,734	1,816
21	Produkcja celulozowo-papiernicza	7,590	6,946

miennej specyfice wytwarzania są średnio biorąc najbardziej konkurencyjne w polskim przemyśle.

W grupie działów o neutralnej konkurencyjności w 1996 roku było pięć działów, a w 1995 roku cztery działy. Wraz z branżami określanymi mianem branż o potencjalnej konkurencyjności są to dwie grupy skupiające coraz większą część polskiego przemysłu. Jak należy sądzić, wynika to nie tylko z tendencji do osiągania średniej konkurencyjności przez coraz większą liczbę branż, ale również z faktu, że w ramach większości działów przemysłu branże wykazują zróżnicowaną konkurencyjność.

Konkurencyjność przemysłu w świetle badania DRC

Kilkuletnie badania nad międzynarodową konkurencyjnością polskiego przemysłu prowadzone w Instytucie Badań nad Gospodarką Rynkową wskazują jednoznacznie na jej zdecydowaną poprawę od początku transformacji do roku 1995. W roku 1996 nastąpiła dość istotna zmiana charakteru konkurencyjności polegająca na zmniejszeniu liczby branż niekonkurencyjnych i skłonności do uzyskiwania uśrednionej konkurencyjności przez coraz większą liczbę branż.

Poprawę sytuacji konkurencyjnej polskiego przemysłu do roku 1995 należy łączyć, z jednej strony, z postęпами w transformacji gospodarki, a z drugiej strony z dynamicznym wzrostem gospodarczym trwającym od roku 1992. W tym aspekcie warto zwrócić uwagę na pozytywne efekty otwarcia na świat polskiej gospodarki. Wyrazem tego jest przejmowanie przez polską gospodarkę struktury cen światowych. Przy okazji badania konkurencyjności metodą DRC określa się relacje cen światowych do cen krajowych dla kilkuset towarów i grup towarów. Szacunki Instytutu przeprowadzane na danych z zasobów GUS pokazują, że wraz z upływem czasu relacje te zmniejszają się. Oznacza to, że poziom cen krajowych coraz bardziej zbliża się do poziomu cen światowych.

Konsekwencją takiego rozwoju wydarzeń jest nie tylko upodabnianie się struktury cen w Polsce do struktury cen w gospodarce światowej, ale także odbieranie w coraz większym zakresie przez polskich przedsiębiorców sygnałów płynących z rynku światowego. Są to oprócz najbardziej oczywistych sygnałów cenowych, takich jak zmiany cen i kierunki tych zmian, również odbierane pośrednio sygnały podażowe i popytowe.

Potwierdzeniem takiego stwierdzenia może być pojawienie się, poczynając od roku 1994 początkowo słabej, a następnie coraz bardziej wyraźnej zależno-

ści pomiędzy międzynarodową konkurencyjnością produkcji a wyznaczanym przez IBnGR ryzykiem inwestycyjnym w analizowanych branżach.

Na zmianę charakteru konkurencyjności przemysłu w roku 1996 niewątpliwym wpływ wywarło pojawienie się zjawiska aprecjacji złotego wobec walut światowych. Można sądzić, że właśnie aprecjacja złotego jest głównym czynnikiem odpowiedzialnym za powstrzymanie obserwowanego od roku 1993 zjawiska zwiększania się w kolejnych latach liczby branż konkurencyjnych. Zjawisko „uśredniania” międzynarodowej konkurencyjności polskiego przemysłu przetwórczego jest także pozytywnym sygnałem świadczącym o dostosowywaniu się gospodarki do warunków działania na rynkach światowych. W rozwiniętych krajach świata konkurencyjność międzynarodowa nie odbiega bowiem znacznie od konkurencyjności krajowej.

Badanie metodą DRC nie dostarcza bezpośrednich informacji w sprawie zależności między nowoczesnością, czy stopniem przetworzenia produkcji, a konkurencyjnością. Analiza takich zależności wymaga dodatkowych dociekań. Ogólne wrażenie, jakie odnosi się z przeglądu rodzaju branż z takiego punktu widzenia, znajdujących się w różnych kategoriach konkurencyjności, skłania do stwierdzenia, że nie daje się zauważyć wyraźnych tendencji. Branże nowoczesne nie rozkładają się w grupach konkurencyjności w systematyczny sposób, podobnie jest z branżami tradycyjnymi. Oznacza to, że gospodarkę polską czeka jeszcze daleka droga do osiągnięcia światowego poziomu konkurencyjności.

Bohdan Wyznikiewicz

* W artykule, który jest uaktualnioną wersją referatu prezentowanego na konferencji w Wyższej Szkole Przedsiębiorczości i Zarządzania pt. *Raport o zarządzaniu* (Sesja I – Konkurencyjność – rywalizacja czy wspólne poszukiwanie) 6 czerwca 1997 r. omówione są wyniki badań nad konkurencyjnością przemysłu prowadzone w Instytucie Badań nad Gospodarką Rynkową w latach 1993–1997. Badania dotyczące lat 1992–1995 prowadzone były na zlecenie Polskiego Banku Rozwoju SA w ramach projektu **Mapa ryzyka inwestycyjnego**. Badanie dla roku 1996 prowadzone było na zlecenie Banku Rozwoju Eksportu SA w ramach projektu **Mapa ryzyka inwestycyjnego w branżach polskiej gospodarki**. Rezultaty badań prezentowane są w raportach ukazujących się co pół roku. Przedstawione tu wyniki badań zawarte są w raporcie, który ukaże się we wrześniu 1997 r.